

Harcerska, Klinga (Ułan)

Niech w księgach wiedzy szpera rabin
Nauka to jest wymysł diabli
Mądrością moją jest karabin, karabin
I klinga ukochanej szabli

Nie dbam o szarżę i o gwiazdki
Co kiedyś mi przystroją kołnierz
Wy piszcie księgi i powiastki, powiastki
Ja biję się jak każdy żołnierz

Nie tęsknię do kawiarni gwarnej
Gdzie mieszka banda dziwołagów
Gardzę zapachem buduarów, buduarów
Gdzie para psoci wśród szezlongów

Nie nęca mnie zalety babin
Kobieta zradną, niech ją diabli
Kochanką moją jest karabin, karabin
I klinga ukochanej szabli

Nie jeden wróg miał na mnie chrapkę
A teraz jęczy w piekle na dnie
Ze śmiercią igram w ciuciubabkę, ciuciubabkę
Więc może wkrótce mnie dopadnie

Książdz niech mnie grzebie albo rabin
Żołnierza się nie czepią diabli
Wy w grób połóżcie mi karabin, karabin
I klingę ukochanej szabli